

Lukasyno, NOWY LEPSZY ŚWIAT (prod. Maikendo)

Ja przyniosłem kamień ona znalazła muszlę
Wokół nich wytoczyliśmy krąg
Wiatr leniwie po twarzach muskał
Chmury przegnał ciepły front
Zjawiła się z nikąd, nie patrząc na usta
Dusze wyczytały gesty jej rąk
"Panie Boże daj nam wszystkim tu obecnym dobro"
Wyszeptała do słońca i odeszła stąd
Wszystko wokół zamilkło, słyhać tylko szum fal
Serca biły jak młoty, rozpałała w nich żar
Spotkać bratnią istotę na pustyni tęsknoty
Poczuć prawdy dotyk, bezcenny dar
Słowa lekkie jak motyl, kruszą najtwardszą ze skał
Córka weszła do środka, zamknęła oczy, otworzyła swe dłonie
Nikt jej tego nie uczył, jak roślina co łapie promienie
Wzięła siostrę za rękę, pobiegły plażą ku morzu
Spokój w ich wewnętrznych domach
Wolność pędzących koni
W dzieła stworzenia harmonii

Żyję i umrę jako wolny człowiek
na swoim Nomadland
Zielenią maluję betony
tak kwitnie dziki kwiat
Tu początek wieńczy koniec,
niebo jak paleta pastelowych barw
Przed snem zamykam oczy
widzę nowy lepszy świat
(Lepszy świat)
Widzę lepszy świat, widzę nowy lepszy świat
Widzę lepszy świat, widzę nowy lepszy świat
Widzę lepszy świat, widzę nowy lepszy świat
Widzę lepszy świat, widzę nowy lepszy świat

Co zabiera mi miasto, to przywraca mi las
To co dało mi miasto, to zostanie już w nas
Myśli pragnę mieć jasne
Nie zwodzi syreni śpiew, puste echo poklasku
Nie jeden wspinał się pod górę, ale nie zdołał z niej zejść
Nie zakładam już maski, dla ludzi mam jedną twarz
Nie wdaję się w puste gadki, nie włada mną lęk ani strach, kości przykryje piach
Uczę się być ponad tym jak programuje mnie świat
Zrodziłem się do walki, mój największy wróg to ja, dzisiaj dobrze go znam
Pochodzimy z morza, nasze łzy i pot są słone
I skrywamy swoje tajemnice jak głębiny skrzynie pełne złotych monet
Przypływamy i wzrastamy, odpływamy, opadamy tak jak ono
Patrzę na błękitny toni, nasze oczy niczym lustro wody, odbijają nieba kolor
Czytam znaki jak prorok, pieniądź mnie nie zniewolił
Wolność daje nam prawo wyboru nie po to byśmy żyli w niewoli
Obowiązkiem jest prawo oporu, gdy bezprawie siedeł systemu, niwą Kreona
Oddychać czystym tlenem, dzielić się dobrem, lepszy świat zostawić po nas

Żyję i umrę jako wolny człowiek na swoim Nomadland
Zielenią maluję betony tak kwitnie dziki kwiat
Tu początek wieńczy koniec, niebo jak paleta pastelowych barw
Przed snem zamykam oczy widzę nowy lepszy świat (Lepszy świat)
Widzę lepszy świat, widzę nowy lepszy świat
Widzę lepszy świat, widzę nowy lepszy świat
Widzę lepszy świat, widzę nowy lepszy świat
Widzę lepszy świat, widzę nowy lepszy świat